

ZJAZD SYBIKÓW

U schyłku wojny światowej na Syberji, która w ciągu stuleci była Golgotą naszego narodu, zrodził się polski czyn orężny i pod nazwą „Wojska Polskiego” we wschodniej Rosji i na Syberji” (dywizja) przesyła do historii walk o niepodległość.

W pięćdziesiątym roku upływa pięćdziesiąt lat od tej chwili, w której skończył się okres pokuty.

Zarząd Główny Związku Sybiraków pragnąc godnie uczcić pięćdziesiąt rocznicę powstania Wojsk Polskich na Syberji zwołuje do Warszawy na dzień 18 czerwca r. b. III Walny Zjazd Sybiraków.

III-ci Walny Zjazd Sybiraków powinien się stać manifestacją narodową i wykazem na zewnątrz naszą gotowość do obrony tych szczytnych hasel w imię których występił przyczyniliśmy się do powstania niepodległości i zespoleonego Państwa Polskiego.

W związku z powyższym Naczelny Komitet Zjazdu postanowił urządzić w Muzeum Wojskowym Wystawę pamiątek Syberji.

W celu uwzględnienia całokształtu wojkowej, politycznej i społecznej działalności Polaków na Syberji, wystawa będzie obejmowała następujące działy: 1) pamiątki rzeczowe, 2) fotografie i rysunki, 3) dokumenty, 4) pamiętniki, 5) prasa polska z Syberji i 6) literatura o Polakach na Syberji.

W trosce o nagromadzenie na wystawie jaknajwiększej ilości eksponatów Naczelny Komitet Zjazdu zwraca się z prośbą o przekazanie do Komitetu pocztą poleconą wszelkich posiadanych przez Sybiraków pamiątek z Syberji (z dokładnym zaznaczeniem, które z nich są ofiarowane na własność, a które powierzone jako depozyty) pod adresem Sekcji Wystawowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków, Warszawa, Nowy świat 2, m. 2.

Blizszych wyjaśnień o szczegółach w sprawie dokładnego programu uroczystości Zjazdowych, oraz wszelkich ułatwień, jak i anki kolekcji, udziela Zarząd Związku Sybiraków Okręgu Wileńskiego, Wilno, ul. Moniuszki Nr 10-8, m. 3, od godz. 6 do 7 i pół po południu.

Co począć?

Poczucie wyczekiwania zbawienia z zewnątrz w obecnym stanie gospodarczym jest pozycją bezpowrotnie straconą. Cudu i lewicizacji kryzysu nie dokonają sam rząd. Społeczeństwo musi tedy przejść samo na front gospodarczy i podjąć walkę w formie przystosowania się do zmienionych warunków i samopomocy. Zmniejszenie budżetu państwa, samorządów, zwłaszcza do budżetów osobliwych, a więc zwężona stopa życiowa obok szeregu innych środków, jak to unikanie wynobów zagranicznych, przyczynianie się do rozwoju celowych robót publicznych itp. — oto jedyna droga, prowadząca ku naprawie gospodarczej państwa. Całe społeczeństwo jest jednakowo tu zainteresowane. Co począć jednak, jeżeli mamy wśród siebie pokorną ilość obywateli, do których świadomość niedoświadczenia tak prosta rzecz, jak zrozumienie szkodliwości nabywania przemycanych towarów. Mamy na myśli w tej chwili nowe fakty przechwylenia znacznych partii tytoniu, pochodzącego z przemysłu. Okazuje się, że są odbiorcy takiego tytoniu, z którymi wiemy się, że, którzy nie raz zajmują odpowiedzialne stanowiska, kierującą rolę w gospodnictwie w społecznych organizacjach itp. na to jest jedna odpowiedź: samo społeczeństwo musi przystąpić do bezwzględnej walki z tymi szkodnikami, jak walczą z przemyślnikami strażnicy graniczni. Postawia na jedyną desce przemyślnika i obywatela, nabywającego i palącego przemycane wyroby tytoniowe — zdaje się być jedynym skutecznym wyjściem.

Życie nad Wisłą w Warszawie



Z nastaniem cieplejszych dni tysiączne rzesze Warszawiaków ciągną nad Wisłę, szukając wytchnienia. Na wybrzeżu Kościuszkowskim, przyciągającym najwięcej wycieczkowców, rozsiadły się liczne, huśtawki i inne wszelkiego rodzaju établissements rozrywkowe.

Listy do żony admirała

U Remarqu'a znajdujemy następujące zdanie: „Ogień huraganowy, ogień zapory, miny, gaz, czołgi, karabiny maszynowe, miny, ogniomyśli — słowa, słowa, słowa, ale zawierają one całą gamę świata...”

Na konferencji rozbrojeniowej w Genewie, największe powagi świata, mężowie stanu wymawiają wciąż: kaliber artylerji, tonaż tanków, aeroplany bojowe, pancerniki, gazy trujące... słowa, słowa, słowa.

W dniach 22 i 23 maja w Kilonji odbyły się wielkie manewry floty niemieckiej z pancernikiem „Deutschland” na czele. Latały hydroplany wojskowe, strzelano z armat. Z pokładu pancernika „Leipzig” zdruzgotano okręt kierowany przy pomocy fal magnetycznych.

— Gnądle Frau — odezwał się ktoś do pani admirałowej von Pohl — Niech pani wyda listy pisane przez męża podczas wojny. Dziś na rynku księgarskim taka rzecz pójdzie.

Admirałowa von Pohl ogłosiła drukiem pamiętnik męża, pisany w formie listów, do żony:

Wilja Bożego Narodzenia 1914 roku. Wice-admirał von Pohl pisze: „O godzinie 8-mej wieczorem wszystko gotowe dla przyjęcia wysokiego gościa. Przybył

Zagadka ponarskiego lasu

PONOWNNA SEKCJA ZWŁOK.

Jak podawaliśmy już w niedzieli, szczątki zamordowanej w Ponarach eks-humowano i przewieziono z Wojat do Wilna do Zakładu Medycyny Sądowej.

Szkielec zostanie poddany ponownym, bardziej szczegółowym niż poprzednio badaniom, więc może się uda ustalić wzrost tragicznie zmarłej.

Ma to niezmiernie wielkie znaczenie dla śledztwa z uwagi na porzuczone pantofle, co do których będzie można orzec, czy istotnie należały do zmarłej.

Niezależnie od badań szczątków, Zakład Medycyny Sądowej przeprowadza a także wewnętrznie zmarłej. W ten sposób ustalili się ewentualnie przyczynę śmierci.

Hipoteza bowiem uduszenia powstała skutkiem niezalezienia śladów obrażeń zewnętrznych. Analiza jej stwierdzi możliwość otrucia.

Protokół sekcji i analizy ma być sporządzony w środę. Nie jest wykluczone, że nastąpi to wcześniej, naturalnie jeśli Zakład Medycyny Sądowej zdola zakończy badania.

UBEZPIECZONA W KASIE CHORYCH.

Przed dwa dni świąt policja usilnie pracowała nad ustaleniem tożsamości zwłok. Nie udało się tego jednak stwierdzić mimo, iż zebrano cały szereg danych.

Jak wiadomo pewną wskazówką w tym wypadku mogło być uźębienie, które wraz z szczęką zostało odpowiednio zabezpieczone.

W czasie palenia ciała, sztuczne zęby jakie zmarła posiadała, pod wpływem w rąca stopiły się.

Niemniej jednak pozostały metal można było zbadać.

Badań tych dokonał fachowiec dentysta. Materiał, z jakiego były sporządzone sztuczne zęby wskazuje, że zamordowana leczyla się u dentysty hasy Chorych. A więc — pochodziła ze sfery pracującej i była ubezpieczona w Kasie Chorych. — Kiedy jednak zabieg lekarski był skuteczny? W jakiej Kasie? Czy denatka w roku bież. również była ubezpieczona? — Te pytania pozostały narazie bez odpowiedzi.

W ubiegłą niedzielę do policji zgłosił się mieszkaniec Mejszagoly J. Ulewicz, któremu zaginęła córka, stale zamieszkała w Wilnie i zatrudniona tu jako służąca. Okazano mu uźębienie. Ulewicz za wyrokował, że to nie jego córkę zamordowano w Ponarach.

W POŚCIGU ZA ZBRODNIARZEM.

Niezależnie od prac nad ustaleniem tożsamości zwłok, prowadzi się dochodzenie w kierunku zdemaskowania zbrodniarza.

Zachodzi bowiem obawa, że zwiolki mogą pozostać wogóle nierozpoznane, co postawiłoby policję w sytuacji bez wyjścia. Dzięki zebranim w Ponarach szczegółom co do osób, które między 25 a 28 maja widziano w pobliżu, policja poczyniła odpowiednie kroki.

Dobro śledztwa nie pozwala jednak

na ujawnienie szczegółów na tym odcinku prowadzonego śledztwa.

W każdym bądź razie o wyniku tych poszukiwań będziemy w stanie poinformować opinię publiczną, już w najbliższej przyszłości.

MOŻE ROENTGEN COŚ POKAŻE.

Ustalenie, że zamordowana była chora na gruźlicę nasunęło myśl dokonania zdjęć roentgenologicznych płuc denatki.

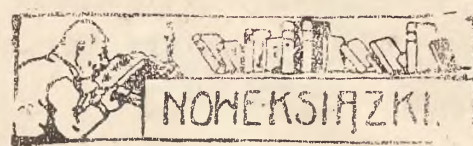
Być może, iż mając chore płuca i bę-

dąc ubezpieczoną w Kasie Chorych, nie omyślała również korzystać z pomocy lekarzkiej. Fotografia płuc porównana zostanie ze zdjęciami posiadaniemi przez K. Ch. lub Szpitale.

JESZCZE 5 ZAGINIANYCH KOBIET. W okresie świąt do władz zgłoszono 5 zameldowań o zaginięciu młodych kobiet. Zaginięcia względnie wyjazdy w nieznanym kierunku nastąpiły w okresie ostatnich 3 tygodni.

M. in. zgłoszono zaginięcie pewnej głuchoniemej żydówki z ul. Nowogródzkiej.

Należy dodać, że rodziny tych zaginionych nie poznały okazywanych im rzeczy, znalezionych w lesie ponarskim.



FRYDERYK HEBBEL: Agnes Bernauer. Opracował dr. M. Irlenlander. Serja II-ga. Biblioteczka Niemiecka, Zeszyt 40-ty. S. A. Książnica — Atlas I.N.S.W.

Opracowanie obejmuje jasno i zwięźle ujęte wprowadzenie w życie, twórczość i światopogląd poety, piękny szkic niemieckiej idei państwowej i jej ujęciu w tragedji, osobno brązowiane objaśnienia leksykalne i rzeczowe, oraz pytania i zadania dla młodego czytelnika. W całem opracowaniu widać dążność do wprowadzenia czytelnika w kulturalne i filozoficzne podłoże akcji i do myślowego i językowego ułatwienia mu lektury.

E. ROJA gen. — Legioniści w Karpatach, Warszawa 1933. Wojskowy Instytut Naukowy. Wydawnictwo. Cena zł. 16,00.

Jakkolwiek w ramach pracy mieszczą się zasańczo dzieje jednego tylko batalionu IV, to jednak znajdujemy w niej dużo materiału, pozwalającego nam zapoznać się ze stosunkami wojskowemi i politycznemi w II brygadzie Komendzie Legionów, wojsku austriackim, oraz z całym szeregiem wybitniejszych osobistości, z którymi zetknął się autor. Należy bowiem nadmienić, że dzięki swej bogatej indywidualności autor mógł niejednemu widzieć i w niejednym brał udział.

Po nakreśleniu wstępnem sytuacji polityczno-społecznej w B. Galicji, gen. Roja prowadzi opowiadanie z dnia na dzień, począwszy od wybuchu wojny i wymarszu batalionu z Krakowa na front w Karpatach i kończy początkiem 1915 r. Dzieje tego batalionu związane są z takimi miejscowościami jak: Marmaros, Sziget, Przelęcz, Bohorodczany, Rafajowa i t.d. Pamiętnik zawiera mnóstwo scen i szczegółów z codziennego życia na froncie, daje charakterystykę szeregu osobistości, przedstawia wartości wojskowe żołnierza legionowego, wreszcie daje obraz przemarszów, utarczek i walk. Bardziej szczegółowo przedstawione są większe bitwy: pod Molotowem, gdzie legionści złożyli boją daninę krwi i zwycięski nocny bój pod Kafajową.

Praca zawiera bogaty zasób dokumentów, na których opiera się autor, co podnosi jej wartość. Została ona zaopatrzona w przemowe pióra nr. dr. W. Lipińskiego, który zarazem dał przepis do tekstu. Książkę zdobi i uzupełnia wielka ilość oryginalnych fotografii i szkiców.

Dom wypożyczynkowy w Druskiennikach

DRUSKIENNIKI. PAT. — W poniedziałek od była się w Druskiennikach uroczystość otwarcia domu wypożyczynkowego Rodziny Urzędniczej. Uroczystość została połączona z położeniem kamienia węgielnego pod budowę własnego domu inicjatywę własnego domu zawdzięcza należy pani Janinie Prystorowej. Do komitetu budowy poza panią Prystorową wchodził wiceminister dr. Piestrzyński, wiceminister Rożnowski, wice-minister Galoth, płk. Peresiew-Soltan, inż. Gencel oraz inż. Ponikiewski i inni.

Na uroczystości dzisiaj przybyli z Warszawy: p. premier Jędrzejewicz z małżonką, ministrowie sprawiedliwości, przemysłu i handlu, komunikacji, rolnictwa, poczty i telegrafów, opieki społecznej z małżonkami, p. Józefowa Beckowa, podsekretarz stanu i wiele innych osobistości. Pociągami wileńskimi przybył b. premier Aleksander Prystor z małżonką.

Uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę własnego domu poprzedziło odczytanie aktu erekcyjnego, który został podpisany przez wszystkich obecnych ministrów z premierem Jędrzejewiczem na czele. Pierwszą cegłę pod budowę położył p. premier, a następnie ministrowie. Następnie w salach domu wypożyczynkowego odbył się wspólny obiad.

— Ekscelencja nie powinna poruszać

W WIRZE STOLICY

Jakie listy dochodzą

Bywa, że express doręcza po tygodniu, a polecony po miesiącu — jako obiekty łatwe, nie interesują urzędników, natomiast list o mylnym lub połowicznym adresie podnieca pocztowców, ambicja ich leży w tem, by wykryć błąd i list właściwie doręczyć. W dziedzinie domyslenia się adresu nasza poczta jest rzeczywiście nadzwyczajna.

Z Niemiec przyszedł taki list:

Bracia PIOTR i STEFAN WARSZAWA. Wnet przypomniało sobie na poczcie, iż na Marszałkowskiej jest sklep pod firmą: B-cia Piotr i Stefan Bergmanowie, zanieśiono tam list, istotnie tam był przeznaczony. Brak nazwiska zatem nie jest ważną przeszkodą.

Ktoś bardzo roztargniony zaadresował: JWP. Julja Chłodna, ul. Kapuścińska 30.

Szybko zorientowała się poczta, iż ulica i nazwisko zostały przedstawione, doręczono list prawidłowo: pani Julji Kapuścińskiej, zamieszkałej przy ulicy Chłodnej 30.

Nieraz w pościechu zapomina się dopisać nazwę miejscowości. Jeden pan otrzymał tego lata w Gdyni taki list:

WP. Kondracki, willa „Biały Kamień”.

Czyżby w całej Polsce nie było drugiej wili „Biały Kamień”? A jednak w pięć dni po wystaniu doręczono ów list panu Kondrackiemu: było to zawiadomienie, że urlop zdrowotny mu się kończy i czas wracać do więzienia.

Listy bez wyszczególnienia miasta są częste. Sporo listów głosi jedynie:

WP. Iksiński, ul. Końska 18.

Poczta nie rezygnuje z dostarczenia takiego listu, przesyła go kolejno do wszystkich miast, gdzie są ulice Końskie — aż trafi się Nr. 18, w którym mieszka Iksiński. Jeśli ulica jest charakterystyczna, jedyna w Polsce np: Wielkie Garbary, Pohulanka, Krupówki, Piotrkowska — to list zostaje odradu właściwie skierowany do Torunia, Wilna, Zakopanego, Łodzi... Pocztcy znają ulice wszystkich miast na pamięć!

Bywa, że miasto jest podane, ale błędnie; do redakcji Słowa przyniesiono list zaadresowany:

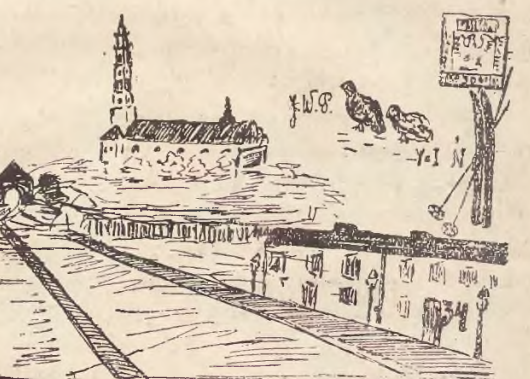
SŁOWO, WARSZAWA.

Poczta skorygowała roztopnie Warszawę w Wilno i list doszedł do miejsca przeznaczenia.

Do trudnych odcyfrowań i majstersztyków zaliczyć trzeba doręczenie następującego listu: Seradela Bahr, Chmielna 6, Kraków.

W Krakowie niema ulicy Chmielnej, poczta skierowała list do Warszawy. Tu listonosz stwierdził, że na ulicy Chmielnej pod 6-tym nie ma i nigdy nie było żadnej Seradeli Bahr, ponieważ zdarzają się poplątania Chmielnej z Zielną — kazano zanieść list na ulicę Zielną. Listonosz znowu nie znalazł podobnej osoby, ale puknął się w głowę ujrzawszy bar „Stella”, zaszedł, oddał list — słusnie, to jakiś kłopotek pisał, proponując swe produktu. Czyli, że doszedł list, gdzie tylko — 6 numer kamienicy był podany bezbłędnie.

Student Kuropatwiski przyszedł ojcowi solennie, iż napisał doń po każdym egzaminie, zawiadamiając o wyniku. Rezultaty były często ujemne, ojciec przysyłał burę i nie przysyłał pieniędzy, toteż ściągający się z chemji podczas samego karnawału, Kuropatwiski list hiobowy napisał, ale zamiast adresu przyozdobił kopertę takim rysunkiem:



Po paru dniach — sroga odpowiedź od ojca — zapowiedź redukcji budżetu. Szelmy pocztowcy odczytali adres najprawdopodobniej w świecie: charakterystyczny kształt na górze z wielką wieżą, to naturalnie

CZĘSTOCHOWA! Ulica prowadzi wyraźnie do bramy klasztornej, zatem jest to ulica:

JASNOGÓRSKA! Numer uwidoczony koło drzwi brzmi:

34! JWP. i dwa ptaszki w których można się domyślić kuropatw, zamiast „y” winna być litera „j”, potem „a”, wreszcie ski.

Całość JWP Kuropatwiski! Czy może ktoś jeszcze wątpić, iż nasi pocztowcy są spryciarzami. Karol.



OPIS PORZUCONYCH RZECZY.

Poniżej zamieszczamy zdjęcie rzeczy, znalezionych w lesie. Są to: szalik zielony z białymi prążkami na końcach, rozmiarów 1 m. 20 cm. na 15 cm. Sukienka drapawa koloru jasno bu-raczkowego, noszona, z białym wycynianym kołnierzykiem, z metalowemi guzikami na rękawach i przodzie. Sweter czarny, wełniany, pod-

strzeła pierwszą i ostatnią bramkę dla Belgji. Gra odbywa się przeważnie pod bramką Belgji. Polacy strzelają często, ale bez skuteczności. W drużynie polskiej słaba pomoc, w której tylko Dzwisz gra dobrze. W ataku doskonali Nawrot i Urban na prawem skrzydle. Obrona zadawiała: Albański dobry. Sędziował Cejnar z Pragi Widzów 18 tysięcy.

Belgia — Polska 1:0

WARSZAWA. PAT. — W niedzielę na stadionie Legii odbył się mecz piłkarski Belgja — Polska, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 1:0 (1:0).

Do przerwy Polacy grają z wiatrem i mają znaczną przewagę. Po przerwie przeważają Belgowie. Gra w bardzo żywym tempie, ostra, chwilami brutalna. W 45-tej minucie Brichaut

Poznań — Bruksela 61:54

POZNAŃ. PAT. — W niedzielę odbył się w Poznaniu międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Poznań — Bruksela, zakończony zwycięstwem Poznania w stosunku 61:54 punktów.

Zwycięstwo jest tem cenniejsze, że jako Bruksela walczyła właściwie reprezentacja państwowa Belgji. Warto również podkreślić, że z 10 rozegranych konkurencyjnych poznańczycy wygrali aż 7. Techniczne wyniki zawodów podajemy poniżej:

100 metrów: pierwszy Biniakowski — 11 sek. (nowy rekord okr. pozni.), drugi Naessens (Bruksela) 11,2.

110 metrów przez płotki: pierwszy Pined (B) — 16,2 (rekord belgijski wyrównany), drugi Rostmans (B) — 16,3.

Sensacyjna porażka Walasiewiczówny

POD CZAS „MASARYKOWYCH GIER”

PRAGA. PAT. — Sensacją drugiego dnia „Masarykowych Gier” była porażka Walasiewiczówny na 100 metrów. Startujące zawodniczki: Walasiewiczówna i Czeszka Koubkówna przybyły razem do mety. Początkowo ogłoszono Walasiewiczówną za zwyciężczynię. Następnie jednak sprostowano, że pierwsze miejsce przypadło w udziale Koubkówny, a drugie — Walasiewiczówny. Czas obu tych zawodniczek wynosił 12,6 sek.

Nowosielski (Polska) startował w finale 110 m. przez płotki, zajmując czwarte miejsce, został jednak zdyskwalifikowany z powodu naruszenia 3 płotków.

W rzucie kulą pań Weissówna zajęła pierwsze miejsce, osiągając niezły wynik 11,22. Druga Pekarowa (Czechosłow.) 10,43.

Minister Tirpitz jest zrozpaczony. Na „Mainzie” zginął jego syn, oficer marynarki. Stary człowiek jest tak przybity, iż zał na patrol. Dowiaduje się wkrótce, że syn jest wzięty do niewoli i żyje.

Dwa obozy: ofensywny i defensywny walczą ze sobą coraz namiętniej. Teraz Tirpitz marzy o rewanzu. Przechodzi stanowczo do obozu ofensywnego. Ale cesarz jest często zeń niezadowolony. Na statku „Friedrich der Grosse” odbył się uroczysty obiad, na który przybył Wilhelm II. Poprostu zwymyślał Tirpitz od ostatnich słów. Stary marynarz czerwieniał i bladł naprzemiennie.

Mimo woli autora listów, zarysowuje się jego sylwetka — dworaka. W gorącym sporze pomiędzy dwoma poglądami na rolę floty, von Pohl przytrzymuje się złotego środka. Opowiada o gwałtownej sprzeczce pomiędzy Tirpitzem i kanclerzem. Tirpitz domagał się natychmiastowego wyruszenia floty na pełne morze, kanclerz był zdania, iż flotę trzeba osz-

czędząć i rzucić ją dopiero na szalę w ostatecznej rozprawce. Tirpitz twierdził: — Flota winna iść w bój, w przeciwnym razie utraci całkowicie swój prestiż. — W jaki sposób jednak możemy to uczynić, ażeby wyprowadzić ją w dogodny dla nas warunkach? — zapytał admirał von Pohl.

Tirpitz i kanclerz milczeli. Wreszcie Tirpitz uniósł się. W polemice z kanclerzem nie przebiegał już w słowach, krzyczał i tułał nogami. Ostatecznie oskarżył kanclerza o zamiary zdradzieckie. — On chce — mówił — sprzedać flotę Anglii, ażeby za cenę naszych pancerników wytargować możliwie dogodny warunki pokoju. Wówczas von Pohl uspokajał jednego i drugiego i wyraził przekonanie, iż oczywiście byłoby dobrze oszczędzić flotę, ale należy skorzystać z pierwszej nadającej się okazji i uderzyć na nieprzyjaciela. — W ten sposób dogodził i jednemu i drugiemu.

Historja dowództwa floty niemieckiej podczas wojny — to szereg kłótni, intryg, gwałtownych scen pomiędzy osobami decydującymi: cesarz, Tirpitz, kanclerz, von Müller, von Pohl. Ten ostatni zyskuje coraz większe wpływy przy dworze i zdobywa zaufanie cesarza.

Zeppelin bombardują Londyn. — Kanclerz jest oburzony. Biegnie do Wilhelma, przedkłada różne humanitarne argumenty. — Znow w gabinecie cesarza rozgrywa się dramatyczna scena i obecny wówczas von Pohl mówi: — Ekscelencja nie powinna poruszać

momentów humanitarnych. Względny humanitarne nie istnieją przedewszystkiem w Anglii

Cesarz ich godzi: „a więc nie należy bombardować miasta, ale można bombardować porty”.

Wreszcie von Pohl zostaje mianowany dowódcą całej marynarki wojennej. — Wkrótce skarży się w liście do żony: „Dowodzic flota, teraz, podczas wojny, jest niezmiernie ciężko. Codziennie sporty mi nie przykreść. To jakiś statek wyteleki w powietrze na własnej minie, to nie powróci hydroplan wywiadowy, lub zdarzy się inna jakas katastrofa. Głowa puchnie. Zebysmy w końcu porzucili swą pasywną taktykę i rozpoczęli działania!”

18 września 1915 roku Tirpitz otrzymał dymisję. Von Pohl solidarnie podał również podanie o dymisję, ale podanie to nie zostało przyjęte. Więc wraca do swej ciężkiej pracy powszedniej. Tak mijają dni, tygodnie, miesiące. W ciagle oczekiwaniu na decydującą walkę z nieprzyjacielem. — „Ja — pisze von Pohl — wrwę się do walki, moi oficerowie i marynarze pragną i marzą o bitwie. Przeklęty wróg, przeklęty tchórz! ukrywa się koło swych szkodliwych wybrzeży i boi się nas wysunąć”. — Nie doczekał decydującej bitwy von Pohl. Zmarł w dwa dni po wystaniu tego listu.

Bitwa, która rozgorzała niezadługo, kierowana była ze strony niemieckiej przez admirała Scheera. az.

KRONIKA WILEKSKA (ciąg dalszy)

Wszystkie skarżonki zmierzają w jakną zupełniejszą porządku otworzone zostały i obliczone w obecności pp. dr. Feliksa Świeżyńskiego, Przewodniczącego Komisji Wykonawczej Zbiórki 3 Milia i Tadeusza Kiersnowskiego...

Zydowski komitet bojkotowania towarów niemieckich. Na ostatnim posiedzeniu zjednoczonego komitetu zydowskiego do walki z przesładowaniem Żydów w Niemczech, odczytano sprawozdanie z działalności za ubiegły miesiąc z którego wynika, iż bojkot towarów niemieckich poza nielicznymi wyjątkami jest ściśle przestrzegany przez wszystkich kupców zydowskich...

Zydowski sąd społeczny. W sobotę straszeniem „Towarzystwa Ochrony Zdręcia ludności zydowskiej” odbył się w Małej Sali Miejskiej Sąd Społeczny nad niedozwolonym zabiegiem przetrwania ciąży...

Na ławie oskarżonych zasiadły: bogata dama z towarzysstwa; żona rzemieślnika oraz robotnica. Po słowie wstępnym przewodniczącego p. dr. Szabada rozpoczęła się ożywiona dyskusja, na której wzięli udział wybitni lekarze wileńscy...

Późno w nocy trybunał w osobach lekarskich: dr. Szabada, Perelman i Gieniszowicz wyłosił wyrok potępiający operację spędzenia płodu, uwzględniając jedynie pewne okoliczności natury materialnej i społecznej, przy których zabieg ten powinien być tolerowany...

W wyniku dyskusji potępiono również tzw. wolną miłość. (k)

TEATR I MUZYKA

Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim. Występy znakomitej artystki Teatru Poznańskiego Jadwigi Zaklickiej — budzą coraz większe zainteresowanie publiczności wileńskiej...

Dziś, we wtorek 6 m. o godz. 8,15 pełna humoru i dowcipu, doskonała komedia Stefana Żagana pt. „Dzimb”, w której uroczą i pełną wdzięku bohaterką służy Jadwiga Zaklicka...

„Dzimb” to koncertowa gra naszego zespołu i artystyczny sukces dekoratora Makojnika.

W przygotowaniu wspaniała, szampańska komedia „Roxcy”.

„Mademoiselle” na prowincji. Wileński Teatr Objazdowy gra dziś we wtorek 6 m. w Postawach, jedną z najpiękniejszych sztuk współczesnych — świetną komedję Devala — „Mademoiselle”, we środę 7 m. w Głębokiem, we czwartek 8 m. w Królewczynie.

„Mademoiselle” na wszystkich scenach europejskich cieszyła się rekordem powodzenia, a w Stalym Teatrze Objazdowym otrzymała pierwszorzędną odsadę, złożoną z najwybitniejszych sił Teatru Miejskiego ZASP w Wilnie, w osobach pp.: I. Ladosiówny, J. Braunowej, S. Wiestawskiej, St. Groickowej, W. Neuhelbta, Z. Elwickiego, J. Budzyskiej, Zonowej, W. Pawłowskiego, Reżyserja dra Ronald-Bujajńskiego. Dekoracje W. Makojnika.

Teatr muzyczny „Lutnia”. Pożegnany występ H. Makowskiej. Ostatnie przedstawienie operetki. Dziś grana będzie po cenach propagandowych po raz ostatni ciesząca się wielkim powodzeniem świetna komedia muzyczna O. Straussa „Kobieta, która wie, czego chce” w pierwszorzędnej odsadzie scenicznej. Będzie to ostatnie przedstawienie zespołu operetkowego przed wyjazdem na gościnne występy do innych miast. Również w dniu dzisiejszym pożegna Wilno czarująca artystka Helena Makowska. Celem udostępnienia dziejszego widowska szerzej publiczności, ceny miejsc wyznaczono propagandowo.

Jutrzejscy wieczer H. Ordonówny w „Lutni”. Jutro czarować będzie słuchaczy znakomita piosenka Hanka Ordonówna.

POPIERAJCIE L.O.P.P.I

Wszystkie skarżonki zmierzają w jakną zupełniejszą porządku otworzone zostały i obliczone w obecności pp. dr. Feliksa Świeżyńskiego...

Pozostałe bilety nabywać można dziś od godz. 11-tej w ciągu całego dnia.

Goscinia Teatru Polskiego z Warszawy. — W piątek 9 czerwca rozpoczyna się w „Lutni” występy znakomitego zespołu Teatru Polskiego z Warszawy. Na czele zespołu Janina Romanowa i Aleksander Węgiełek. Odegrany zostanie po raz pierwszy w Wilnie ostatnia nowość sceny paryskiej „Jan i Krystyna” sztuka P. Gerald'ego.

CO GRAJĄ W KINACH?

REWAJA — Mała kawalerka

CASINO Siedem portów — siedem dziewcząt.

HELIOS — „Orlątko”.

HOLLYWOOD — „Tajemnica sekretarki”.

— PAN — Miodowy miesiąc.

SWIATOWID — „Parada miłości”.

ADRIA — Mandżurka płońca.

LUX — „Uwiedziona”.

WYPADKI I KRADZIEŻE

WYMUSIENIE NA RYNKU LUKISKIM. Banda oszustów i wymusieli grasuje ostatnio wśród straganiarzy na rynku Lukiskim, żądając datków i groząc represjami. Onegdaj na tem też doszło do zajść, podczas których zostało pobitych trzech handlarzy. Policja dwóch sprawców ujęła. W związku z tem u władz administracyjnych interwenjował przedstawiciel drobnych handlarzy, prosząc o rozłożenie opieki nad straganiarzami, terroryzowanymi przez zuchwałych rzemieślników.

MAŁOLETNI ZŁODZIEJE. Policja zatrzymała dwóch chłopców w wieku 15 i 17 lat, którzy skradli Józefowi Dornikowi (Pożarowa 14) wędliny wartości 200 zł. Obiecający młodzieńcy popelnili już szereg innych kradzieży.

ZNISZCZYŁA WEKSLA. M. Bergierowa (Bosackowa 4) donosiła policji, że handlarka Elka Bastomska (Bosackowa 1) porwała dwa wydane przez siebie weksle po 100 zł. Uczyniła to w chwili, gdy Bergierowa przysłała do niej z zadaniem ich wykupu.

ZAJŚCIA W OGRODZIE BERNARDYŃSKIM. W ogrodzie Bernardyńskim pobity został przechodzący Żyd. Ostatnio takie wypadki zdarzają się częściej. Należałoby wystawić tam stały posterunek policyjny.

UMYŚLOWO CHORA. Na ulicy Archanielskiej zatrzymana została umysłowo chora kobieta, która widocznie zabłądziła. Skierowano ją do szpitala.

Alarm pożarowy. Na ulicy Trojeckiej 16 zapalił się sadze w kominie. Pożar zlikwidowała straż ognia. Powód — zanieszczenie kominy.

Krzyżanowski Antoni (Belwederska 32), skradł spodnie Szolca Alana (Chocimska 42), korzystając z tego, iż mieszkanie nie było zamknięte. Krzyżanowskiego zatrzymano wraz z corpus delicti w postaci spodni.

RYZESA

WYMIANA WARTOŚCI KULTURALNYCH. — Praca kulturalno- oświatowa w swoim naturalnym pedzie do rozwoju szuka sobie właściwych dróg i metod. Jedną z tych metod jest np. dążenie do wymiany wartości kulturalnych, doświadczeń, wytworzenia łączności społecznej między zespołami teatralnymi, szerszej ujmując te rzecz, nawet do wytworzenia poczucia wspólnoty idei i braterstwa między sąsiednimi i dalszymi grupami młodzieży pozaszkolnej oraz dorosłych na terenie gminy, powiatu, a w miarę możliwości i dalej.

Tego rodzaju zamierzenia realizuje mieszany zespół teatralny Oddziału Związku Strzeleckiego z Mejszagoy, który dnia 25.5. b. r. gościnnie był przyjęty przez Oddział Strzelecki w Rzeszy i miejscowe oraz okoliczne społeczeństwo, sympatyzujące z ruchem strzeleckim. Szt. „Lobzowianin” wystawiona przez Mejszagoy, dała świadectwo dużemu wyrobieniu scenicznemu tego zespołu. Jedyne może słabiej wykonaną okazała się rola „Stasia”, lecz jasnym przebiegiem jest, że „Nie odrzuca Kraków zbudowany” — mufnę społeczną powoli się zdobywa. Dużo atrakcyjności widowiskowi dała inscenizacja piosenek ludowych, uplastycznione tańcami i rytmika, a wykonane z dużym wdziękiem. Tradycje muśno po widowisku przy dźwiękach improwizowanej orkiestry mejszagoyjskiej odczono bawiono się w miłej atmosferze, z dziękującą wężą przyjaźni i wyzbywając się pantykularnych, podwórkowych egoizmów. W najbliższym czasie Mejszagoy oczekuje podobnej odwzajemności ze strony Rzeszy.

Nadmienić należy, że motorem prac kulturalno- oświatowych szczególnie w dziedzinie artystycznej w Mejszagoy jest bezspornie tamtejszy zespół nauczycielski. Wida.

WANDA DOBACZEWSKA

Wszystkie skarżonki zmierzają w jakną zupełniejszą porządku otworzone zostały i obliczone w obecności pp. dr. Feliksa Świeżyńskiego...

Zwycięstwo Józefa Żołądzia

Żołądź bał się trochę tego zebrania: czuł, że zacząć go na niem pisać o marszowe rachunki. Już sekretarz Zarządu, urzędnik powiatowej Izby Skarbowej, Zaniewski, napomknął, przy spotkaniu, o nadmiernych wydatkach na marsz. Musiał porozmawiać z Wołowiczem, sam nie wpadł na to. Zawsze zresztą był echem Wołowicza. A rachunki nie były jeszcze uporządkowane. Skądże? Gdyby tak siedzieć ciągle w papierach i kwitach, toby trzeba porzucić wszelką inicjatywę, nie wychylać się z ciasnego podwórka, ogrodzonego paragrafami Statutu. Jeżeli marsz ma być godny powiatu — musi kosztować trochę więcej, niż się pierwotnie przeznaczyło. A inwestycje świetlicowe! Wszystko się spłatało przez tę głupią wileńską pijatykę! A tu jeszcze chciałoby się urządzić Święta! Tak. Święta. Ale z kim? Z Songinem i referentką pracy żeńskiej, starą panną Eufemją Buninową?

Ta perspektywa do reszty zbuntowała Żołądzia.

— Na to muszę jakoś poradzić, — powiedział sobie i w wielki czwartek rano zagadnął Songina:

— Słuchaj, Kostek, masz ty rower? — Tak jest, komendancie.

— A przejechać się na nim nie miałbyś chęci?

— Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

— To przejechać się na nim nie miałbyś chęci? — Oczywiście, — odpowiedział mu.

grodzieńska „HELIOS”

— POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. — W dniu 8 bm, odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej o następującym porządku dziennym:

1) Przyjęcie protokołów posiedzeń Rady Miejskiej z dn. 4-79 i Nr 5-89 z dn. 29 i 30.III 1933 r.

2) Przyjęcie umowy teatralnej na sezon 1933—34.

3) Sprawozdanie z czynności Wydziału Magistratu m. Grodna za r. 1932—33.

4) Zatwierdzenie szczegółowego planu zabudowy pomiędzy ul. Łososiąską i Niemcem.

5) Przejęcie mostu kolejowego na Niemnie przez Gminę m. Grodna.

6) Zaciągnięcie pożyczki 20.000 zł. w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę domów dla bezdomnych i bezrobotnych.

7) Udzielenie pozwolenia na budowę do młw drewnianych w dzielnicy murowanej dla Jakubowskiego Józefa i Cwiki Józefa.

8) Udzielenie tymczasowej koncesji na prowadzenie miejskiej komunikacji autobusowej Ryszardowi Jaholowskiemu.

9) Nadanie obywatelstwa wymienio- nym osobom: Porali Pelagja, Czernow, Aron, Umiński Mikołaj, Tumańska Maria, Zuczońków Andrzej, Łukaszewicz Hipolit.

10) Rozłożenie na raty kosztów karancji w Szpitalu Miejskim Olgi Pierogut i Chaima Arkima.

11) Interpelacje.

— ROZDANIE DYPLOMÓW. W sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego odbyło się rozdanie dyplomów z ukończenia kursu przeciwgazowego, zorganizowanego przez Powiatowy Komitet LOPP. Wreczenia dyplomów dokonał starosta powiatowy Drożański, jako przewodniczący Pow. Kom. LOP i PG.

— ZESPÓŁ TEATRU MUZYCZNEGO „LUTNIA” W GRODNIE I BIAŁYMSTOKU. — Zespół wileński teatru muzycznego „Lutnia”, w składzie 38 osób, wyjeżdża na kilkudniowe występy do Grodna i Białymostku. Repertuar w Grodnie: 8.6 — „Kobieta, która wie, czego chce”, z H. Makowską, 9.6 — „Peppina” z M. Gabriellii i 10.6 — „Kobieta, która wie, czego chce”.

W Białymstoku w niedzielę 11.6 — dwa przedstawienia: populudni o g. 4-jej po cemażach zmięzonych — „Peppina”, wieczorem „Kobieta, która wie, czego chce”.

W KINIE „PALACE”. Niewątpliwie duża suma pieniędzy zebrały osobniki, którzy się zjawiali na seanse do „kina” (I) „Palace”, wypożyczając maski przeciw zanieszczone- mu powietrzu. W budzie gdzie dawniej był ma- lutki „cyrk-balagan”, miesi się obecnie pla- cówka kulturalna, zwana kinem. Samo pozie- nie tej z desek sklepciej budy (nad ryszyno- kiem), i wentylatory, które nie pracują, (wła- ściwie tylko jeden nie pracuje), niskie ceny (30 gr.), „charakterystyczne” obrazy pociągają do tego kina publiczność dość ubogą, która sku- piając swą uwagę na obrazie — zapomina o „wszystkiem”. Wobec takiego stanu rzeczy, wskazaneby było, by takie „kino jak „Palace” uruchomiło swój drugi wentylator, a nawet zainstalowało jeszcze z pięć.

— PRZYJACIELE DROBIU. — Jacyś niezłami ani osobnicy skradli na szkole Nata- liji Górskiej (Sienkiewicza 1) 5 kur, co ob- licza poszkodowaną na 15 zł. „Przyjaciółci drobiu” poszukują policji.

— POPROSTU NABRAŁ. — Wasie- lewski Aleksander m-c Skądla, kupując u Goldberga Chone (Orzeszkowej 19) aku- mulator, został oszukany przez tegoż Gold- berga, o czym zameldował na Posterunku.

— NAJSZCIE NA MIESZKANIE. — W dniu wczorajszym do mieszkańca Szan- ełko Józefa (Zbożowa 22) wtargnęło kilku osobników, którzy zabrali rzeczy i 20 zł. gotówką. Dochodzenie prowadzi posteru- nek P. P.

— PRZYWEASZCZENIE. — Karysiej Krzymierz (Białostocka 168) zameldował o przywłaszczeniu na jego skrodek roweru firmy „Dürkopp” przez Woszkio Jana (Na- rulowicza 24).

— Dźwiękowe kino „APOLLO” DOMINIKANSKA 26.

Arcydzieło najwyższej miary o rewelacyjnej kreacji gwiazd: GRETA GARBO jak kurtyna- ka przy współudziale CLARKA GABLA w fil- mie pt.

Zuzanna Lenox

we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środki od odcisków

Prow. A. PAKA.

jako nieślubne dziecko! jako utrzymania mil- jardera! jako naręczona zadržego!

Wstęp od 50 gr.

Wszystkie skarżonki zmierzają w jakną zupełniejszą porządku otworzone zostały i obliczone w obecności pp. dr. Feliksa Świeżyńskiego...

Wszystkie skarżonki zmierzają w jakną zupełniejszą porządku otworzone zostały i obliczone w obecności pp. dr. Feliksa Świeżyńskiego...

Wszystkie skarżonki zmierzają w jakną zupełniejszą porządku otworzone zostały i obliczone w obecności pp. dr. Feliksa Świeżyńskiego...

Wszystkie skarżonki zmierzają w jakną zupełniejszą porządku otworzone zostały i obliczone w obecności pp. dr. Feliksa Świeżyńskiego...

Dziś premiera! — Najwspanialszy epokowy film prod. francuskiej reżys. TURZAŃSKIEGO „ORLAŃTKO miłosne dzieje syna Napoleona I”

według Edmunda Rostanda. Protektorat nad filmem łaskawie przyjął rzecy J. Eks. Ambasador Francji Juljusz Laroche. Seanse o 4, 6, 8 i 10.15. — W dni świąteczne od g. 2-jej

„CASINO” Ostatnie dni! Wielki rewelacyjny progr.: 1) 7 Portów — 7 dziewcząt z niezrównanym J. B. Gilbertem i Wallace Beely. 2) Katastrofa Sterowca „Akron”. Komedia rysunkowa Fiejszera. Ceny znizone.

„PAN” Dziś ostatni dzień! Świetna komedia CHARLIEGO p. t. CHARLIE ratuje Europe wywołująca nieprzerwane huragany śmiecha

„OSKARŻONA” Następną program w ełki proces, film niezwykłych powikłań syntacyjnych p. t. „OSKARŻONA” znanego psychologa Mauricea Teurnera.

Hollywood Dziś premiera! „TAJEMNICA? sekretarki” W rol. gł. CLAUDETTE COLBERT i GEORGE METAXA.

„LUX” „UWIEDZIONA” Tragedja uwiedz. dziewcz. sprzed do domu schadz. i niewin oskarż. o zabójstwo. Nad pr. Wspaniała rewja kolorowa.

Światowid Parada miłości Jeanette Mac Donald i Maurice Chevalier.

Radje wileńskie wtorek, dnia 6 czerwca 1933.

11,40: Przegląd prasy, kom. meteor. czas. 12,05 Audycja dla pobor. (muzyka). 13,10: Aud. dla dzieci szkół powoz. gm. Powurak.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.

14,45: Czajkowski — Symfonia (płyty). 15,15: Giedła rolnicza. 15,25: Radjowa gazeta rzemieślnicza. 15,35: Wśród książek. 15,50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16,25: Odczyt dla nauczycieli. 16,40: „O fotografii górskiej” odczyt. 17,05: Koncert muzyki szwedzkiej. 18,00: „Przed sezonem żeglarskim na mo- rzu” odczyt.

18,35: Muzyka taneczna (płyty). 18,40: Wład. bieżące. 18,45: „Harvok Europy” odczyt litewski. 19,00: Wł. kom. sportowy. 19,15: „Cel i znaczenie Polskiego Czerwo- nego Krzyża” pogadanka. 19,30: Humor na „Polonji” feljeton. 19,45: Pras. dz. radj. 20,00: O operze „Chopin” pogad. 20,10: Transm. z Teatru Wielkiego („Chopin” opera). 23,00: Muzyka taneczna.